

Sygn. akt VIII Ka 527/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący **SSO Przemysław Wasilewski**

Protokolant Aneta Chardziejko

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2014 roku

sprawy U. S.

oskarżonego o czyn z art. 54 § 3 i 1 k.k.s.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Sokółce

z dnia 23 maja 2014 roku, sygnatura akt II W 1881/13

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

II. Zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

U. S. został oskarżony o to, że:

w dniu 10.01.2013 r. na drogowym przejściu granicznym w K.nie ujawnił uprawnionemu funkcjonariuszowi celnemu przedmiotu opodatkowanego w postaci 3 sztuk telefonów(...)B. (...)wraz z akcesoriami przez co naraził na uszczuplenie podatek od towarów i usług w kwocie 1163 zł,

to jest o wykroczenie skarbowe określone w art. 54 § 3 i 1 k.k.s.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Sokółce z dnia 23 maja 2014 r. w sprawie sygn. akt II W 1881/13 oskarżony U. S.został uznany za winnego tego, że: w dniu 10.01.2013 r. przekraczając granicę z (...)do (...)na drogowym przejściu granicznym w K., uchylając się od opodatkowania, nie ujawnił uprawnionemu funkcjonariuszowi celnemu przedmiotu opodatkowania w postaci 3 sztuk telefonów (...)B. (...)wraz z akcesoriami, przez co naraził na uszczuplenie podatek od towarów i usług w kwocie 1163 zł, tj. popełnienia czynu z art. 54 § 3 i 1 k.k.s. i za to na mocy art. 54 § 3 i 1 k.k.s. został skazany na karę 300 (trzystu) złotych grzywny.

Zwolniono oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w sprawie.

Na podstawie art. 113 § 1 k.k.s. w zw. z art. 425 § 1 i 2 k.p.k. i art. 444 k.p.k. obrońca oskarżonego zaskarżył powyższy wyrok w całości.

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na:

- uznaniu, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim i świadomie nie ujawnił uprawnionemu funkcjonariuszowi celnemu przedmiotu opodatkowania w postaci 3 sztuk telefonów (...) podczas, gdy telefony te nie były ukryte i znajdowały się w miejscu, które jednoznacznie wskazuje na nieumyślne działanie U. S.,

- uznaniu, iż oskarżony nie obejmował zamiarem uchylania się od obowiązku podatkowego wyłącznie jednego telefonu (...), podczas gdy identyczna specyfikacja tych telefonów oraz fakt przewożenia ich razem prowadzi do odmiennych wniosków.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o:

- o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu

ewentualnie

- o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Sokółce.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wywiedziona apelacja obrońcy oskarżonego jest całkowicie bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Analiza zaskarżonego orzeczenia, w kontekście podniesionych zarzutów apelacyjnych nie wykazała, by było ono dotknięte błędem w ustaleniach faktycznych poprzez stwierdzenie, że oskarżony U. S. działał z zamiarem bezpośrednim i świadomie nie ujawnił funkcjonariuszowi celnemu przedmiotu opodatkowania w postaci trzech sztuk telefonów (...) oraz że obejmował zamiarem uchylenie się od obowiązku podatkowego w zakresie tych telefonów.

W pierwszym rzędzie wskazać przede wszystkim trzeba, że Sąd I instancji wbrew sugestiom autora apelacji, poczynił w sprawie niewadliwe ustalenia faktyczne. Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy, wyciągnął trafne wnioski co do sprawstwa i winy oskarżonego w zakresie popełnienia zarzucanego mu czynu oraz okoliczności faktycznych zdarzenia.

Wobec tego, że Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku szeroko i wyczerpująco odniósł się m.in. do zagadnień podnoszonych w apelacji, pozytywne komentowanie zasługującego na aprobatę stanowiska z tym związanego, na obecnym etapie postępowania jawi się zbędne i niecelowe.

W tej sytuacji stwierdzić jedynie należy, że nie budzi zastrzeżeń wina oskarżonego i wbrew sugestiom obrońcy fakt przechowywania telefonów w bagażu podręcznym i podłokietniku z pewnością można określić jako ukrywanie tych telefonów. Trudno oczekiwać, że na zamiar bezpośredni oskarżonego miałyby dopiero wskazywać stworzenie przez niego jakichś specjalnych skrytek w samochodzie czy też innych udogodnień. W ocenie Sądu Okręgowego oskarżony przechowując te przedmioty w miejscu niedostępnym na pierwszy rzut oka funkcjonariuszy liczył, że nie zostanie dokonana szczegółowa kontrola. Poza tym jeśli oskarżony U. S. nie zamierzał ukrywać tych telefonów i niczego się nie obawiał to winien był dobrowolnie zgłosić ich przewożenie funkcjonariuszowi celnemu. Poza tym jego linia obrony (k. 26-27) starająca się wykazać, że zamierzał zawieźć te telefony do naprawy również okazała się mało przekonująca, biorąc pod uwagę to, że po włączeniu tych telefonów, można było zauważyć, że było to ich pierwsze uruchomienie, na co wskazał M. Z. (k.14-15) – funkcjonariusz celny.

Odnosząc się do argumentacji skarżącego należy podkreślić, że słusznie Sąd I instancji zauważył, że status towaru powracającego zyskał jedynie jeden z telefonów, bowiem dokumentacja przedstawiona przez oskarżonego w zakresie pozostałych trzech telefonów nie okazała się prawdziwa. Tym samym nie ulega żadnym wątpliwościom, że jedynie jeden z telefonów mógł zostać zwolniony z należności przywozowych jako towar powracający, zaś pozostałe trzy telefony podlegały normalnemu opodatkowaniu. Oskarżony mając zatem możliwość zgłoszenia telefonów przy ich przywozie na terytorium RP nie zrobił tego, celowo ukrywając je w samochodzie. W ocenie Sądu Odwoławczego

zamiar oskarżonego polegający na świadomym nie ujawnieniu organowi uprawnionemu tych telefonów nie ulegał wątpliwościom i oskarżony celowo uchylał się w związku z tym od ciążącego na nim obowiązku podatkowego.

W ocenie Sądu Okręgowego zastrzeżeń nie można również mieć do orzeczonej w stosunku do oskarżonego kary grzywny w wymiarze 300 złotych. Jest karą adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, a nadto do stopnia jego winy, która jednocześnie spełni stawiane przed nią cele zapobiegawcze i wychowawcze motywując oskarżonego do przestrzegania w przyszłości przepisów prawa. Jednocześnie stanowić będzie ona rzeczywistą dolegliwość za popełnione przez oskarżonego wykroczenie, zapobiegając poczuciu bezkarności.

Z powyższych względów wyrok, jako słuszny, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. został utrzymany w mocy, zaś apelacja obrońcy oskarżonego uznana za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Zaskarżony wyrok nie jest dotknięty wadami, które powinny być brane przez Sąd Odwoławczy z urzędu.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalniając oskarżonego od ich ponoszenia na zasadzie słuszności.